

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania O. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 listopada 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 8 sierpnia 2023 r., sygn. akt III AUa 377/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 8 sierpnia 2023 r. oddalił apelację O.K. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 19 stycznia 2021 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Warszawie z 2 kwietnia 2019 r. ustalającej, że O. K. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w okresach wskazanych w decyzji.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołujący się, zaskarżając orzeczenie w całości, podniósł zarzuty: 1) naruszenia prawa materialnego, to jest art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 oraz art. 36a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.; dalej jako ustawa systemowa),

art. 66 ust. 1 lit. c oraz art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 , poz. 2561 ze zm.); art. 2, art. 4 ust. 1 oraz art. 33 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168); art. 14a ust. 1 i 5 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 541 ze zm.); art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 – Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2023 r., poz. 221 ze zm.) oraz 2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. oraz art. 361 k.p.c., art. 328 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.; art. 385 k.p.c.; art. 386 § 1 k.p.c.; art. 231 k.p.c. w związku z art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. oraz w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez uwzględnienie odwołania od decyzji organu rentowego i uznania, że odwołujący się nie podlegał pod obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne oraz zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz skarżącego kosztów postępowania sądowego za obie instancje; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego wywołanego niniejszą skargą. W każdym zaś przypadku wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W ocenie skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd orzekający w sprawie przyjął, że w spornym okresie odwołujący się prowadził działalność gospodarczą, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, iż działalność gospodarcza była w tym czasie prowadzona przez ubezpieczonego, natomiast ciężar wykazania faktu prowadzenia przez odwołującego się działalności gospodarczej spoczywał na pozwanym wydającym zaskarżoną decyzję. W szczególności zaś samo wystawienie faktur, przy braku

innych działań skarżącego, nie może stanowić o prowadzeniu działalności gospodarczej, jak również w braku wykazania przez organ rentowy, że była wykonywana jakakolwiek aktywność stanowiąca przejaw działalności gospodarczej - przy jednoczesnym ustaleniu, iż z działalności gospodarczej w spornym okresie (poza okresem uzyskiwania dochodu z premii „*success fee*” za działania w okresie uprzednio wypracowanym) nie uzyskiwano żadnego dochodu powoduje, że niezasadnym jest wskazanie, iżby nie nastąpiła faktyczna przerwa w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Ponadto, zdaniem skarżącego, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne: czy za osobę prowadzącą działalność gospodarczą w myśl definicji z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz Prawa przedsiębiorców, a więc podlegającą obowiązkowo pod ubezpieczenia społeczne, należy uznać osobę, której jedyną aktywnością w ramach prowadzenia działalności gospodarczej jest wystawianie faktur tytułem wynagrodzenia premiowego (*success fee*) za czynności realizowane w okresie uprzedniego prowadzenia działalności gospodarczej, jak również czy można uznać za prowadzenie działalności gospodarczej okresów, w których dana osoba nie podejmuje jakichkolwiek działań w zakresie działalności gospodarczej, w tym nie uzyskuje z niej żadnych przychodów; czy ciężar dowodu w zakresie wykazania faktu prowadzenia działalności gospodarczej spoczywa na organie wydającym decyzję czy też na ubezpieczonym, którego ta decyzja dotyczy i czy w wypadku nie wykazania przedmiotowego faktu za pomocą dowodów przez organ, ubezpieczonego obcinają negatywne konsekwencje tego; czy okresy faktycznego zaprzestania działalności gospodarczej bez formalnego jej zawieszenia należy uznać za okresy prowadzenia działalności gospodarczej czy też nie; czy w wypadku wykonywania zadań na rzecz tylko jednego podmiotu gospodarczego, gdy wykonywanie tych zadań zależy wyłącznie od tego innego podmiotu gospodarczego, można mówić o prowadzeniu działalności gospodarczej w świetle wyżej wymienionych ustaw, czy też takie działanie należy uznać za świadczenie innej pracy najemnej; czy element ciągłości - w myśl definicji prowadzenia działalności gospodarczej - występuje w przypadku, gdy osoba wykonująca zadania uzależniona jest od podejmowania aktywności zawodowej wyłącznie od jednego podmiotu, który narzuca jej wykonywanie zadań w świetle z

góry znanego harmonogramu, zaś w czasie nieprzewidzianym owym harmonogramem żadne zadania nie są wykonywane, czy też w takim wypadku nie można mówić o ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej, a więc taka aktywność nie spełnia warunków działalności gospodarczej; czy w czasie z góry zaplanowanego nie wykonywania żadnych aktywności zawodowej można przyjąć, że działalność jest w tym czasie prowadzona czy też czas ten należy uznać za faktyczną przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującego w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jure argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne". Nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, LEX nr 2630721).

Z kolei w razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050).

O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że odwołujący się nie wykazał istnienia powołanych przesłanek przysądu.

Argumentacja skarżącego prowadzi do zakwestionowania ustaleń faktycznych sprawy oraz zaprzeczenia oceny prawnej co do podlegania odwołującego się ubezpieczeniom społecznym. Przypominając stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone na tle zbliżonych spraw, warto podkreślić, że ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, a więc także czy zaistniała przerwa w jej prowadzeniu, należy do sfery ustaleń faktycznych. Istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność.

W konsekwencji domniemywa się, że skoro nie nastąpiło wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji, to działalność ta była faktycznie prowadzona i w związku z tym istniał obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 6 grudnia 2022 r., III USKP 53/22, LEX nr 3549635 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2021 r., III USK 280/21, LEX nr 3404260).

Odwołujący się nie ma racji, twierdząc, że to organ rentowy powinien wykazać, iż skarżący prowadził działalność gospodarczą. Przeciwnie, to odwołujący się powinien wykazać nieprowadzenie tej działalności. Istnienie wpisu w ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza o faktycznym prowadzeniu takiej działalności, ale prowadzi do domniemania prawnego w rozumieniu art. 234 k.p.c., według którego osoba wpisana w ewidencji jest traktowana, jako prowadząca działalność gospodarczą. Domniemanie takie może być obalone, ale wymaga to przeprowadzenia przeciwdowodu. Przeprowadzenie przeciwdowodu obciąża stronę twierdzącą o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311). W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjmuje, że ciężar dowodu wykazania nieprowadzenia działalności gospodarczej (art. 6 k.c.) spoczywa na ubezpieczonym (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114). Zasady przewidziane w art. 6 k.c. i jego procesowym odpowiedniku - art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. - dotyczą negatywnych konsekwencji związanych z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Regulacja zawarta w tych przepisach koresponduje wyłącznie z etapem, w którym odtwarza się fakty. Ich wpływ na subsumcję ma charakter wtórny, zachodzi tylko wówczas, gdy sąd uzna, że określone okoliczności faktyczne powoływane przez stronę nie mają pokrycia w materiale dowodowym. Wynika to stąd, że ciężar udowodnienia (*onus probandi*) pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle lub w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Jeżeli natomiast istotne fakty

zostaną ustalone, to podlegają one ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od tego, która ze stron podjęła w tym zakresie inicjatywę dowodową, to jest powód, pozwany, czy nawet dowód został przeprowadzony z urzędu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836, LexPolonica nr 2096627 i z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 129/10 LEX nr 737385, LexPolonica nr 2538072). W takiej sytuacji sąd, oceniając materiał dowodowy, kieruje się metodą poznawczą z art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie dokonuje wiążących ustaleń stanu faktycznego, które "podciągane" są pod odtworzony zakres desygnatów normy prawa materialnego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego "rozłożenia ciężaru dowodowego".

W niniejszej sprawie Sąd *meriti* nie dał wiary dowodom przedstawianym przez skarżącego, mającym na celu obalenie domniemania prawnego wynikającego z zaświadczenia z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) o prowadzeniu działalności gospodarczej i w efekcie ustalił, że działalność ta była prowadzona przez odwołującego się. Konkluzja Sądu Apelacyjnego znajduje oparcie w ustalonym stanie faktycznym i pozostaje zgodna z rozkładem ciężaru dowodu przyjętym w tego typu sprawach. W tym stanie rzeczy chybione okazuje się twierdzenie skarżącego o oczywistej zasadności skargi.

Odnoszą się do szczegółowych zagadnień przedstawionych przez odwołującego się, należy pamiętać, że zagadnienie prawne nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, LEX nr 1678102). W rozpoznawanej sprawie to nie wykładnia przepisów o prowadzeniu działalności gospodarczej miała rozstrzygające znaczenie, lecz ustalenia Sądów orzekających. Godzi się jedynie zaznaczyć, że Sąd Najwyższy wypowiadał się już na temat faktycznego, sugerowanego przez stronę skarżącą zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Uznał, że faktyczne niewykonywanie działalności gospodarczej w okresie oczekiwania na kolejne zamówienie lub w czasie poszukiwania takiego zamówienia, nie oznacza zaprzestania prowadzenia owej działalności i nie powoduje uchylenia obowiązku ubezpieczenia społecznego. Nie jest to bowiem

przerwa w prowadzeniu działalności gospodarczej równoznaczna z jej okresowym zaprzestaniem. Istotą działalności gospodarczej jest jej prowadzenie w sposób ciągły i zorganizowany, na własny rachunek i ryzyko przedsiębiorcy. Działalność taka nie może mieć charakteru przypadkowego, a zatem nieuprawnione jest twierdzenie, że wykonywana jest wyłącznie wówczas, gdy przedsiębiorca świadczy konkretną usługę. Prowadzenie działalności gospodarczej polega bowiem tak na stworzeniu odpowiednich warunków do jej wykonywania, składaniu ofert, oczekiwaniu na zamówienie, jak i na faktycznej realizacji zleconej pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03, LEX nr 79921 i wyrok z dnia 7 maja 2013 r., I UK 12/13, LEX nr 1331260).

Ustalenia poczynione przez Sąd Apelacyjny na podstawie uzupełnionego materiału dowodowego nie prowadzą do wniosku, że w niniejszym przypadku doszło do faktycznego zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Z ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych bezspornie wynikało, że odwołujący się w ramach prowadzonej działalności gospodarczej współpracował przede wszystkim z firmą P. Sp. z o.o. Skarżący na przełomie stycznia i kwietnia 2013 r. zawarł z wymienioną spółką dwie umowy o współpracy. Już tylko z drugiej z wymienionych umów (tj. umowy o współpracy z 1 kwietnia 2013 r.) wynikało zobowiązanie do świadczenia przez odwołującego się usług o charakterze ciągłym na rzecz spółki (wykonywania czynności określonych w załączniku 1 do umowy), a okres jej obowiązywania przypada od 1 kwietnia do 31 grudnia 2013 r. Wprawdzie skarżący argumentował, że działalność w tym okresie była dwa razy zawieszona, gdyż realizacja projektu ze strony spółki uległa opóźnieniu i w konsekwencji tego odwołujący się faktycznie nie wykonywał żadnych czynności na przełomie kwietnia i sierpnia 2013 r. (miał rozpocząć je dopiero we wrześniu 2013 r. i w tym miesiącu zakończyć), to jednak w ocenie Sądu drugiej instancji, stan ten nie może być utożsamiony z faktycznym zawieszeniem prowadzenia działalności. W tym bowiem okresie odwołujący się, jako przedsiębiorca, był zobowiązany do realizacji zobowiązań wynikających z umowy, a co za tym idzie - ewentualne opóźnienia ze strony kontrahenta należało poczytywać jako okres przestoju w prowadzeniu działalności w jej aspekcie aktywnym, polegającym na bezpośrednim świadczeniu usług. Nie oznacza to natomiast, że działalność nie była w ogóle prowadzona przez

skarżącego, lecz jedynie to, iż odwołujący się oczekiwał na podjęcie przez kontrahenta działań umożliwiających wykonanie zobowiązań wynikających z umowy. Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że oznaczenia faktur, z tytułu których były wykonywane przelewy, odpowiadały określonym w umowach o współpracę zasadom płatności, polegającym na rozdzieleniu płatności na konkretne miesiące 2013 r. Z powyższych względów brak podstaw do uwzględnienia twierdzeń odwołującego się, że w 2013 r. miał przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej. Podobnie należało ocenić okres od 31 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. Wprawdzie w aktach sprawy brak dowodów na aktywne prowadzenie przez odwołującego się działalności na przełomie lat 2014-2015, jednak z uzupełnionych ustaleń faktycznych wynikało, że co najmniej od drugiej połowy 2015 r. skarżący wystawiał co miesiąc faktury VAT opiewające na kwoty po 1 850 zł z tytułu wynagrodzenia premialnego przewidzianego w aneksie do umowy o współpracy z 1 stycznia 2013 r. Zaznaczenie „co najmniej” wynika z tego, że pozyskany przez Sąd drugiej instancji materiał dowodowy w postaci faktur wystawionych przez odwołującego się w 2015 r. pochodzi z archiwum, do którego zostały przekazane dokumenty ze spółki P. Sp. z o.o., a zatem nie ma pewności, czy zawiera kompletny obraz księgowości za sporny okres. W kontekście powyższego nie sposób uznać, by odwołujący się po 31 grudnia 2013 r. nie prowadził działalności gospodarczej w sposób zarobkowy. Nawet w przypadku braku faktycznego świadczenia usług po tej dacie, utrzymywaniu działalności towarzyszył zamiar osiągnięcia zysku w postaci wynagrodzenia premialnego w związku z realizacją umowy o współpracę z 1 stycznia 2013 r. Wymaga przy tym podkreślenia, że skarżący, choć akcentował fakt zaprzestania działalności po 31 grudnia 2013 r., to jednocześnie nie wykazał, by po tej dacie podejmował czynności mające zmierzać do jej formalnego zakończenia lub co najmniej jej zawieszenia.

Mając na uwadze brak wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oraz to, że przedstawione przez skarżącego zagadnienia prawne nie stanowią zagadnień nowych (gdyż Sąd Najwyższy wypowiadał się już co do faktycznego zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej oraz co do rozkładu ciężaru dowodu w takich sprawach), a także to, iż ze względu na sposób sformułowania, przytoczone zagadnienia dążą w istocie do uzyskania pozytywnej dla odwołującego

się oceny prawnej konkretnych elementów stanu faktycznego, nie będąc zagadnieniami abstrakcyjnymi, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[a.ł.]